Księga Jozuego

Rozdział 17

**1**. Przypadł też udział pokoleniu Menaszy, bowiem on był pierworodnym Josefa: Machirowi – pierworodnemu Menaszy, ojcu Gileadu dlatego, że był wojownikiem, dostał mu się Gilead i Baszan. **2**. Także dalsi synowie Menaszy otrzymali, według swych rodów: Potomkowie Abizera, potomkowie Cheleka, potomkowie Asryela, potomkowie Szechema, potomkowie Chefera i potomkowie Szemidy. Oto męscy potomkowie Menaszy, syna Josefa, według ich rodów. **3**. Zaś Colofchad, syn Chefera, syna Gileada, syna Machira, syna Menaszy – nie miał synów, tylko córki. A jego córki nazywały się: Machla, Noa, Chogla, Milka i Thyrca. **4**. To one wyszły przed Eleazara, kapłana; przed Jezusa, syna Nuna i przed książęta, oraz powiedziały: WIEKUISTY rozkazał Mojżeszowi, aby nam wyznaczył dziedziczną posiadłość pośród naszych powinowatych. Więc im wyznaczył dziedziczną posiadłość pośród powinowatych ich ojca, stosownie do zlecenia WIEKUISTEGO. **5**. I tak na Menaszę przypadło dziesięć udziałów – oprócz ziemi Gilead i Baszan, położonej po drugiej stronie Jardenu; **6**. ponieważ córki Menaszy otrzymały dziedziczną posiadłość pośród jego męskich potomków. Zaś ziemia Gilead dostała się reszcie potomków Menaszy. **7**. Granica Menaszy ciągnęła się od Aszeru do Michmethath, położonego na wschód od Szechem. Potem granica biegnie po prawej stronie, do mieszkańców En Tappuach. **8**. Obwód En Tappuach należał do Menaszy, zaś miasto Tappuach, przy granicy Menaszy – do synów Efraima. **9**. Dalej granica skręca do potoku Kana, po południowej stronie tego potoku, a te miasta należą do synów Efraima pośród miast Menaszy. Zaś granica Menaszy ciągnęła się dalej, po północnej stronie tego potoku oraz kończyła nad morzem. **10**. Co było położone na południe – należało do Efraima, a co na północy – do Menaszy, i jego granicę tworzyło morze. Na północy graniczyli z Aszerem, a na wschodzie z Issacharem. **11**. Zaś do Menaszy w Issacharze i Aszerze należały: Beth–Szean z przyległymi osadami, Ibleam z przyległymi osadami, mieszkańcy Doru z przyległymi osadami, mieszkańcy En–Doru z przyległymi osadami, mieszkańcy Taanachu z przyległymi osadami i mieszkańcy Megidda z przyległymi osadami – trzy wzgórza. **12**. Synowie Menaszy nie zdołali jednak wypędzić mieszkańców wymienionych miast. I tak udało się Kanaanejczykom pozostać w tej okolicy. **13**. A gdy synowie Israela wzmogli się na siłach, uczynili Kanaanejczyków czynszownikami; jednak ostatecznie ich nie wypędzili. **14**. Lecz synowie Josefa przedstawili Jezusowi, synowi Nuna, co następuje: Czemu wyznaczyłeś mi tylko jeden los i jeden udział w dziedzictwie, aczkolwiek stanowię liczny lud i WIEKUISTY dotąd mi błogosławił? **15**. Zaś Jezus, syn Nuna, im odpowiedział: Jeśli stanowisz zbyt liczny lud oraz wzgórze Efraima jest ci za ciasne wyrusz ku lesistym wzgórzom oraz wykarczuj tam sobie przestrzeń w kraju Peryzejczyków i Refaitów. **16**. Zatem synowie Josefa powiedzieli: To wzgórze nam nie wystarcza; a wszyscy Kanaanejczycy, co zamieszkują na nizinie, posiadają żelazne, wojenne wozy; zarówno ci co są w Beth Szean oraz przyległych osadach, jak i ci, co są na równinie Jezreel. **17**. Więc Jezus, syn Nuna, tak powiedział do domu Josefa, do Efraima i Menaszy: Stanowisz liczny lud oraz posiadasz wielką siłę, dlatego nie zostaniesz przy jednym losie. **18**. Bowiem przypadnie ci górzysty kraj. Jeśli jest on lesisty, to musisz go wykarczować; a wtedy przypadną ci także pograniczne okolice. Musisz wypędzić Kanaanejczyków, choć posiadają żelazne wozy i są silni.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012